

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 lutego 2019 roku

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Tryb. Wydział II Cywilny Odwoławczy w składzie:

|                |   |
|----------------|---|
| Przewodniczący | SSA w SO Grzegorz Ślęzak                                |
| Sędziowie      | SSA w SO Arkadiusz Lisiecki<br>SSO Paweł Hochman (spr.) |
| Protokolant    | stażysta Katarzyna Pielużek                             |

po rozpoznaniu w dniu 21 stycznia 2019 roku w Piotrkowie Trybunalskim

na rozprawie sprawy z powództwa B. R.

przeciwko (...) Sp. z o.o. w T.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki B. R. ora zażalenia pozwanego (...) Sp. z o.o. w T.

od wyroku Sądu Rejonowego w Tomaszowie Mazowieckim

z dnia 20 sierpnia 2018 roku, sygn. akt I C 1118/16

1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie pierwszym sentencji na następujący:

„zasądza od pozwanego (...) Sp. z o.o. w T. na rzecz powódki B. R. kwotę 21.825,00 (dwadzieścia jeden tysięcy osiemset dwadzieścia pięć) złotych z odsetkami w wysokości określonej ustawie dla poszczególnych okresów opóźnienia od kwot:

- 21.771,00 (dwadzieścia jeden tysięcy siedemset siedemdziesiąt jeden) złotych od dnia 10 marca 2016 roku do dnia zapłaty,

- 54,00 (pięćdziesiąt cztery) złote od dnia 6 lutego 2017 roku do dnia zapłaty, a w pozostałym zakresie powództwo oddala”;

2. oddala apelację i zażalenie w pozostałej części;

3. znosi wzajemnie między stronami koszty procesu za instancję odwoławczą.

SSA w SO Grzegorz Ślęzak

SSA w SO Arkadiusz Lisiecki SSO Paweł Hochman

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 13 czerwca 2016 roku powódka B. R. wniosła o zasądzenie od pozwanego (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w T. kwoty 10.000 zł. tytułem zadośćuczynienia, kwoty 290 zł. tytułem odszkodowania, kwoty 1.680 zł. tytułem skapitalizowanej renty z tytułu zwiększonych potrzeb opieki osoby trzeciej oraz odsetek za opóźnienie od powyższych kwot od dnia 10 marca 2016 roku do dnia zapłaty.

Wniosła również o zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania.

W odpowiedzi na pozew pozwany (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w T. wniósł o oddalenie powództwa w całości.

Zgłosił wniosek o zawiadomienie o toczącym się postępowaniu, w trybie artykułu 84 k.p.c., (...) Spółki Akcyjnej (...) w W., z którym zawarto umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej w związku z prowadzoną działalnością, zwrócić się do towarzystwa ubezpieczeń o przesłanie akt szkodowych i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów postępowania.

Powódka w piśmie procesowym z 5 lutego 2018 roku rozszerzyła powództwo o kwotę 30.000 zł. tytułem zadośćuczynienia, 1.680 zł. tytułem skapitalizowanej renty na zwiększone potrzeby.

Ostatecznie przed wydaniem wyroku powódka domagała się kwoty 40.000 zł. z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 10 marca 2016 roku do dnia zapłaty, kwoty 290 zł. tytułem odszkodowania z odsetkami za opóźnienie od kwoty 91 zł. od dnia 10 marca 2016 roku, i od kwoty 199 zł. od dnia złożenia pozwu do dnia zapłaty, a nadto kwoty 3.360 zł. z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od tej kwoty, 1.680 zł. od dnia 10 marca 2016 r. roku i 1.680 zł. od dnia złożenia pism oraz podtrzymała wniosek o zasądzenie kosztów postępowania.

Wyrokiem z dnia 20 sierpnia 2018 r. Sąd Rejonowy w Tomaszowie Mazowieckim po rozpoznaniu przedmiotowej sprawy oddalił powództwo i zniósł wzajemnie koszty postępowania między stronami.

W uzasadnieniu sporządzonym w trybie art. 328 § 1<sup>1</sup> k.p.c. Sąd pierwszej instancji odniósł się do przebiegu i wyników postępowania dowodowego. Uznał, że w toku postępowania nie udowodniono przesłanek z art. 415 k.c. i wobec powyższego należało oddalić powództwo. Zdaniem Sądu zebrany w sprawie materiał dowodowy nie uzasadniał przyjęcia, że w chwili zdarzenia pozwany w sposób zawiniony, czyli przez działanie lub zaniechanie swoich obowiązków, zaniedbał obowiązek utrzymania chodnika w należyтым stanie.

Sąd uznał, iż nie będzie obciążał powódki kosztami postępowania, postanowił zastosować artykuł 102 Kodeksu postępowania cywilnego i zniósł wzajemnie koszty między stronami, pozostałymi kosztami obciążył Skarb Państwa, mianowicie w zakresie opłaty od pozwu, od którego powódka była zwolniona.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pełnomocnik powódki, zaskarżając go w części oddalającej powództwo.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił naruszenie przepisów postępowania tj. art. 233 KPC polegające na:

1. błędnym ustaleniu stanu faktycznego przez przyjęcie wbrew wyjaśnieniom powódki, zeznaniom świadków i ustaleniom poczynionym podczas oględzin miejsca upadku, iż B. R. przewróciła się w miejscu, w którym chodnik był w należyтым stanie technicznym, podczas gdy stan ten nie był wskazywany przez powódkę jako przyczyna upadku, a jak wynikało z jej zeznań oraz świadka M. J., którymi dysponował Sąd, do upadku doszło w wyniku poślizgnięcia się na lodzie znajdującym się pod wodą zalegająca na tym chodniku,

2. dowolną sprzeczną z zasadami doświadczenia życiowego, wiedzy i logiki ocenę, że przyczyną upadku powódki nie był brak utrzymania chodnika w należyтым stanie umożliwiającym bezpieczne poruszanie się po nim ( poprzez brak usunięcia śliskości tej powierzchni - lód znajdujący się pod taflą wody ),

3. brak wszechstronnego i całościowego rozważenia zebranego materiału dowodowego, poprzez:

- odmowę dania wiary w części wyjaśnieniom powódki, które miały jakoby pozostawać ze sobą w sprzeczności ( jak jest woda to nie ma lodu ),

- pominięcie ustaleń poczynionych podczas oględzin miejsca upadku powódki dotyczących kwestii, iż chodnik w tym miejscu jest obniżony co jedynie zwiększało prawdopodobieństwo pośliznięcia się powódki gdyż zalegała woda, pod którą był lód,

- pominięcie istotnego dowodu w postaci zeznań świadka K. R. i M. J. (2), którzy w sposób jasny potwierdzili, że „tego dnia była odwilż, na chodniku był lód i woda... chodnik nie był posypany piaskiem”, „Na chodniku był lód i była też woda. Piasku tam nie widziałem” co potwierdzało wersję zdarzenia opisaną przez powódkę i w sposób przejrzysty obrazowało, że chodnik w momencie przechodzenia po nim powódki nie był w należyтым stanie umożliwiającym bezpieczne poruszanie się po nim tj. należycie uprzątnięty i zabezpieczony, poprzez zniwelowanie na nim śliskości,

4. naruszeniu prawa materialnego art. 415 KC w zw. z art. 444 KC, 445 KC, co doprowadziło do nieuzasadnionego oddalenia powództwa.

W związku z powyższym wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez uwzględnienie powództwa w całości i zasądzenie na rzecz powódki:

- 40.000,00 zł. tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 10.03.2016 roku do dnia zapłaty,

- 290,00 zł. tytułem odszkodowania, wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie, w tym od kwoty 91 zł. od dnia 10.03.2016 roku do dnia zapłaty, od kwoty 199 zł. od dnia złożenia pozwu do dnia zapłaty,

- 3.360,00 zł. tytułem skapitalizowanej renty z tytułu zwiększonych potrzeb, wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w tym od kwoty 1.680,00 zł od dnia 10.03.2016 roku do dnia zapłaty, od kwoty 1.680,00 zł od dnia 05.02.2018 roku do dnia zapłaty.

Alternatywnie pełnomocnik powódki wniósł o uchylenie powyższego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Pełnomocnik powódki wniósł również o zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki zwrotu kosztów postępowania I - instancyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, wg norm przepisanych i zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Zażalenie na zawarte w wskazanym wyżej wyroku rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów procesu wniósł pełnomocnik pozwanego.

Zaskarżonemu rozstrzygnięciu zarzucił:

- naruszenie przepisów prawa procesowego tj. art. 102 KPC, poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na zniesieniu wzajemnych kosztów postępowania między stronami pomimo, iż w niniejszej sprawie nie doszło do częściowego uwzględnienia roszczeń powódki, lecz oddalenia powództwa w całości oraz nieuwzględnienie faktu, iż przepis art. 102 KPC nie przewiduje możliwości wydania niniejszego rozstrzygnięcia w sprawie, podczas gdy

okoliczność oddalenia powództwa uzasadniała obciążenie powódki kosztami procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego poniesionymi przez pozwaną Spółkę w kwocie 4.800 zł.

Wniósł o zmianę rozstrzygnięcia o kosztach procesu zawartego w punkcie 2. skarżonego wyroku poprzez zasądzenie od powódki B. R. na rzecz pozwanej (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w T. kwoty 4.800 zł. tytułem zwrotu kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego, zasądzenie od powódki B. R. na rzecz pozwanej (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w T. kwoty 273 zł. tytułem zwrotu kosztów postępowania zażaleniowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Okręgowy jako podstawę rozstrzygnięcia wskazuje następujące ustalenia faktyczne:

W dniu 27 marca 2017 roku powódka doznała upadku na chodniku. W dniu wypadku była odwilż. Chodnik był nie posypany, stała na nim woda i pod nią był lód. Chodnik był w tym miejscu również lekko obniżony, istniały na nim drobne nierówności.

Chodnikiem, na którym doszło do upadku zajmował się dozorca, który w przypadku, kiedy było ślisko i był ośnieżony miał obowiązek posypać oblodzenie piachem. W dniu zdarzenia była odwilż, więc posypanie piaskiem nie wchodziło w grę. Dozorca już od godziny 6.00 przedmiotowy fragment chodnika zwizytował i ponieważ nie dostrzegł lodu, nie sypał piaskiem.

Po upadku powódce pomógł wstać przypadkowy przechodzień M. J. (2).

( dowód: zdjęcia k. 10, 11, 77; zeznania świadka M. J. (2) k. 48v, zeznania świadka P. G. k. 132v, oględziny miejsca zdarzenia k 137 )

Syn powódki K. R. w czasie wypadku był w pracy. Matka po powrocie do domu zadzwoniła do niego i pomógł jej udać się do szpitala.

Powódka upadła na rękę. Podczas pobytu w szpitalu wykonano jej zdjęcie rtg i stwierdzono złamanie głowy kości ramiennej. Uraz powódki polegał na zwichnięciu stawu ramiennie - łopatego prawego ze złamaniem głowy kości ramiennej i stłuczenia lewego kolana. Unieruchomienie barku i kończyny górnej prawej w stabilizatorze miało miejsce przez okres 6 tygodni, a na temblaku 3 miesiące. Dolegliwości bólowe barku występowały o znacznym nasileniu przez okres do 2 miesięcy barku, natomiast dolegliwości bólowe ze strony kolana do sześciu miesięcy. Powódka nie ma obecnie ograniczeń w poruszaniu się. Uszczerbek na zdrowiu spowodowany powyższymi urazami wyniósł 15 %. Do stłuczenia kolana lewego doszło bez zmian pourazowych i leczenia oraz zmian patologicznych.

( dowód: karta informacyjna leczenia szpitalnego k. 14, opinia biegłego J. B. k. 91 )

Powódka po urazie wymagała opieki osób trzecich w okresie 8 tygodni w wymiarze czterech godzin dziennie. Koszt jednej godziny opieki osoby w powiecie (...) kształtował się w dacie wypadku na poziomie niespełna 20 zł.

Powódka wymagała pomocy przy myciu, ubieraniu przygotowywaniu posiłków. Nie mogła sama robić sobie zakupów. W okresie leczenia opiekował się nią syn.

( dowód: pismo MOPS k. 26, opinia biegłego J. B. k. 91v, wyjaśnienia powódki k. 48 )

W związku z leczeniem powódka poniosła wydatki związane z zakupem leków, ortez, temblaka oraz dojazdu do placówek medycznych zamykające się w kwocie 290,30 zł.

( dowód : faktury VAT: nr (...) k. 23,24,25, wyjaśnienia powódki k. 48 )

W dniu 4 lutego 2016 r. pełnomocnik powódki skierował do pozwanego pismo zgłaszające szkodę i wzywające do zapłaty 40000 zł. tytułem zadośćuczynienia, 91 zł. tytułem odszkodowania oraz 1680 zł. tytułem zwrotu kosztów opieki.

( dowód: pismo z dnia 4 lutego 2016 r. k. 19 )

Pozwany był ubezpieczony w (...) w W. na podstawie polisy (...) numer (...), aneksu numer (...).

( dowód: polisa ubezpieczeniowa k. 39 )

Powyższą szkodę powódka zgłosiła również do (...), które to jednak towarzystwo odmówiło odszkodowania z uwagi na, w jego ocenie, brak odpowiedzialności ubezpieczonego za powstałą szkodę. W piśmie z 24 czerwca 2016 roku (...) uznało, iż odpowiedzialność pozwanego za skutki zdarzenia z 11 stycznia 2016 roku opiera się na zasadzie winy, przesłankami tej odpowiedzialności o, wystąpienia szkody jest zawinione działanie, ewentualnie zaniechanie sprawcy wypadku ubezpieczeniowe..., ubezpieczeniowego i związek przyczynowo - skutkowy między działaniem lub zaniechaniem a szkodą. W ocenie ubezpieczyciela brak było znamion zawinonego zaniechania lub wadliwego wypełnienia obowiązku przez (...), gdyż z otrzymanych wyjaśnień wynikało, że prace związane z utrzymaniem bezpieczeństwa na chodnikach prowadzone były właściwie i na bieżąco.

( dowód: pismo z dnia 21 marca 2016 r. k. 21 )

Sąd Okręgowy ocenił i zważył co następuje.

Stosownie do treści przepisu art. 328 KPC sporządzenie uzasadnienia wyroku poprzez jego wygłoszenie ( § 1<sup>1</sup> ) nie zwalnia Sądu od przestrzegania wymagań wskazanych w § 2 powołanego przepisu. Wygłoszone uzasadnienie wyroku musi być zgodne z przyjętymi normami językowymi oraz odpowiadać podstawowym wymaganiom formalnym stawianym aktom sądowym określonym również w art. 328 § 2 KPC. Podkreślenia wymaga, że rola uzasadnienia sądu pierwszej instancji nie ogranicza się jedynie do przekonania stron co do słuszności stanowiska sądu i zgodności orzeczenia z prawem, ale także ma na celu umożliwienie przeprowadzenia kontroli instancyjnej. Uzasadnienie wyroku spełnia funkcję porządkującą, obligując sąd do prawidłowej i pełnej rekonstrukcji stanu faktycznego oraz jego subsumcji do normy prawa materialnego, w następstwie czego dochodzi do przyznania stronie prawa podmiotowego skonkretyzowanego w sentencji wyroku. Dlatego też dwie podstawy rozstrzygnięcia: faktyczna i prawna powinny być spójne, tworząc logiczną całość. W tym kontekście uzasadnienie Sądu pierwszej instancji ocenić należy krytycznie wskazując, że nie zawiera ono jednoznacznych ustaleń faktycznych stanowiących rekonstrukcję przebiegu zdarzenia, które powódka wskazuje jako źródło szkody. Uchybienie w tym zakresie, polegające na tym, że w znacznej części Sąd przytoczył treść zeznań przesłuchanych świadków oraz opinii biegłego, należy jednak usprawiedliwić faktem, że w istocie Sąd pierwszej instancji wydając zaskarżone orzeczenie uznał, że powódka nie udowodniła okoliczności wskazujących na odpowiedzialność pozwanego za powstałą szkodę. Powyższe prowadzi do wniosku, że wskazane uchybienie nie skutkuje uchynieniem zaskarżonego wyroku. Uchybienia sądu I instancji w zakresie ustalenia podstawy faktycznej wyroku, jak również odnoszące się do dokonanej oceny materialnoprawnej dochodzonego pozwem roszczenia podlegają stosownej korekcie w toku postępowania apelacyjnego. Wskazane uprawnienie wynika z treści przepisu art. 382 KPC. Celem postępowania apelacyjnego jest ponowne rozpoznanie sprawy w granicach apelacji, a nie jedynie kontrola zasadności zaskarżonego orzeczenia. Z tego względu sąd odwoławczy nie jest związany stanem faktycznym ustalonym przez sąd I instancji.

Konsekwencją powyższego uchybienia Sądu pierwszej instancji była konieczność dokonania ustaleń faktycznych przez Sąd Okręgowy.

Dokonując powyżej przedstawionych ustaleń i co za tym idzie oceny zgromadzonego materiału dowodowego Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw aby zakwestionować wiarygodność przeprowadzonych w sprawie dowodów. Jako

podstawę ustaleń przyjęto więc zeznania świadków, opinię biegłego J. B., protokół z oględzin miejsca zdarzenia i wreszcie załączone do pozwu dokumenty w tym dokumentację zdjęciową a także wyjaśnienia powódki.

Dostrzegając pewną rozbieżność w opisie stanu nawierzchni chodnika na którym doszło do upadku Sąd Okręgowy pominął w tym zakresie wyjaśnienia powódki uznając, że stanowią one konsekwencję dążenia do przedstawienia okoliczności wypadku w sposób korzystny dla niej. Również z protokołu oględzin nie wynika, że chodnik był szczególnie nierówny i dziurawy. Jednocześnie Sąd Okręgowy przyjął, że skoro w dacie wypadku była odwilż, a konstrukcja chodnika nie gwarantowała spływu zbierającej się na nim wody, to biorąc pod uwagę zasady doświadczenia życiowego wiarygodne było, że pod powierzchnią kałuży znajdowała się warstwa lodu, na której mogło dojść do poślizgnięcia się powódki. Powyższe stanowisko uwzględnia zawarte w skardze apelacyjnej zarzuty wskazujące na naruszenie przepisów postępowania - art. 233 KPC. Zasadnie w wniesionej apelacji pełnomocnik powódki podniósł, że Sąd pierwszej instancji błędnie ustalił, iż chodnik na którym przewróciła się powódka był w należyтым stanie technicznym skoro nie tylko zeznania powódki oraz świadków ale również oględziny miejsca wypadku potwierdziły fakt, iż chodnik w tym miejscu jest obniżony co jedynie zwiększało prawdopodobieństwo poślizgnięcia się powódki gdy znajdowała się na nim woda, pod którą był lód.

Wskazane ustalenia faktyczne w ocenie Sądu Okręgowego prowadzą do odmiennej niż to zaproponował Sąd pierwszej instancji oceny prawnej zaistniałego zdarzenia.

W ocenie Sądu Okręgowego pozwany ponosi odpowiedzialność opartą na zasadzie art. 415 KC. Powołany przepis przewiduje opartą na zasadzie winy odpowiedzialność za własne czyny. Przesłankami odpowiedzialności z art. 415 KC są: zaistnienie zdarzenia szkodzącego (czynu niedozwolonego), wystąpienie szkody, zaistnienie adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy zdarzeniem szkodzącym a szkodą, bezprawność zachowania sprawcy czynu niedozwolonego oraz wina sprawcy takiego zdarzenia. Z powyższego wynika, że czyn sprawcy pociągający za sobą odpowiedzialność cywilną musi wykazywać pewne cechy (znamiona) odnoszące się do strony przedmiotowej i podmiotowej. Chodzi, w szczególności, o znamiona niewłaściwości postępowania od strony przedmiotowej, co określa się mianem bezprawności czynu. Bezprawność, jako przedmiotowa cecha czynu sprawcy, tradycyjnie ujmowana jest jako sprzeczność z obowiązującym porządkiem prawnym, obejmującym nakazy i zakazy wynikające, przede wszystkim, z normy prawnej, a także nakazy i zakazy wynikające z norm moralnych i obyczajowych, określanych jako „zasady współżycia społecznego” lub „dobre obyczaje”. Bezprawność zaniechania występuje tylko wtedy, gdy istniał nakaz działania (współdziałania), zakaz zaniechania albo zakaz spowodowania skutku, jaki przez zaniechanie może być spowodowany. Zaniechanie może zostać uznane za bezprawne jedynie w sytuacji, w której na podmiocie odpowiedzialnym ciążył konkretny obowiązek podjęcia określonego działania, które nie zostało podjęte.

W ocenie Sądu Okręgowego nie ma podstaw do ograniczania źródeł obowiązku działania wyłącznie do norm prawnych. Jeżeli zasady współżycia społecznego w konkretnej sytuacji pozwolą na oznaczenie adresata obowiązku działania, wówczas nie ma przeszkód do kwalifikacji biernego zachowania osoby jako bezprawnego.

W omawianej sprawie pozwany przez zaniechania usunięcia warstwy lodu dopuścił się zaniechania, które uznać należy za bezprawne. Wskazany obowiązek wynikał, w ocenie Sądu Okręgowego, nie tylko z zasad współżycia społecznego ale również z obowiązujących przepisów prawnych. Okoliczności sprawy przyjęte w podstawie faktycznej rozstrzygnięcia wskazują, że pozwany niedostatecznie realizował obowiązek określony w art. 5 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach ( tj. z dnia 5 lipca 2018 r. - Dz.U. z 2018 r. poz. 14 ). Powyższe pozwala na postawieniu mu skutecznie zarzutu niedochowania należytej staranności, który przesądza jego winę.

W opinii Sądu Okręgowego, zachowanie pozwanego trzeba więc rozpatrywać w kategorii nieumyślności, którą sprowadza się do niezachowania przez daną osobę należytej staranności. Pozwany nie dochował należytej staranności w utrzymaniu chodnika w czystości z uwzględnieniem pory wiosennych roztopów i towarzyszącym im wahaniom temperatury. We wskazanym okresie staranność ta być wzmożona.

Jednocześnie od pozwanego jako profesjonalisty zajmującego się zarządaniem i utrzymaniem nieruchomości w obrębie osiedli mieszkaniowych ciąży obowiązek szczególnej staranności, kwalifikowanej właśnie profesjonalnym

charakterem podejmowanych działań. W ocenie Sądu Okręgowego, określona w art. 355 KC należyta staranność niewątpliwie stanowi kryterium oceny zachowania podlegającego ocenie pod kątem dopuszczenia się czynu niedozwolonego. Gdy się weźmie bowiem pod uwagę wskazane wyżej okoliczności, w jakich powódka doznała szkody, uznać należy, że pozwana nie dochowała należytej staranności w organizacji prac związanych z utrzymaniem na swoim terenie chodnika. W warunkach odwilży, należało oczekiwać od pozwanego że podejmie działania zmierzające do usunięcia warstwy lodu. Okoliczność, że chodnik nie był wypoziomowany i zbierały się na nim kałuże wody winna spowodować dodatkowe starania w zabezpieczeniu ciągów komunikacyjnych.

Konsekwencję przyjęcia, że strona pozwana ponosi odpowiedzialność na podstawie art. 415 KC stanowi konieczność zasądzenia odszkodowania i zadośćuczynienia na podstawie art. 444 § 1 i art. 445 KC.

Zgodnie z treścią art. 444 § 1 KC w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. W omawianej sprawie powódka doznała uszkodzenia ciała. Wymienić wystarczy chociażby złamanie z głowy kości ramiennej. Koszty jakie poniosła w związku z leczeniem wynikają z konieczności zakupu leków i środków ortopedycznych oraz z potrzeby finansowania opieki osób trzecich. Na zakup leków i środków ortopedycznych powódka wydatkowała 290 zł.

Wskazane wydatki pozostają w adekwatnym związku przyczynowym ze szkodą, i nie były kwestionowane.

Powódka po urazie wymagała opieki osób trzecich w okresie 8 tygodni w wymiarze czterech godzin dziennie. Opieka winna być więc realizowana przez 224 godziny. Pełnomocnik powódki formułując żądanie z tego tytułu przyjął, że wynagrodzenie za godzinę świadczeń opiekuńczych wynosi 15 zł. Koszt jednej godziny opieki osoby w powiecie (...) kształtował się w dacie wypadku na poziomie niespełna 20 zł., toteż wskazana kwota nie jest zawyżona nawet uwzględniając, że powódka korzystała w tym zakresie z pomocy osób bliskich.

Omawiane wydatki zamknęły się w kwocie 3360 zł.

W ocenie Sądu Okręgowego w ramach odszkodowania, o którym mowa w art. 444 § 1 KC, pokryciu podlegają również koszty opieki sprawowanej nad poszkodowanym, choćby nawet opieka ta była roztoczona przez osoby bliskie, które nie żądają wynagrodzenia ( vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 11 marca 2016 r. ( sygn. akt I ACa 1706/15 ).

W uzupełnieniu powyższych uwag przywołać należy pogląd wyrażony wyroku z dnia 23 września 2016 r., Sądu Apelacyjnego w Białymstoku ( sygn. akt I ACa 310/16 ) w którym wyjaśniono, że w dyspozycji art. 444 § 1 KC mieszczą się także koszty opieki nad osobą poszkodowaną, jeżeli opieka osoby trzeciej stała się niezbędna z uwagi na uszkodzenie ciała lub rozstrój zdrowia wywołane czynem niedozwolonym, o ile oczywiście nie doszło do ich refundacji w ramach przyznanej z datą wsteczną renty z tytułu zwiększonych potrzeb. Akceptując w pełni powyższe stanowisko wskazać należy, że bez znaczenia dla rozstrzygnięcia pozostaje okoliczność, że zgłaszając omawiane roszczenie pełnomocnik powódki określił je jako rentę na zwiększone potrzeby dochodzoną na podstawie art. 444 § 3 KC.

Zgodnie z treścią art. 445 § 1 KC w wypadkach przewidzianych w artykule poprzedzającym sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Przesłanką przyznania zadośćuczynienia pieniężnego nie jest samo tylko naruszenie określonego dobra osobistego, lecz wyrządzenie krzywdy, która może, ale nie musi, być skutkiem naruszenia dobra osobistego. Według powszechnie przyjętego poglądu, krzywda stanowi niemajątkowy skutek naruszenia dóbr osobistych. Wskazać również należy, że krzywda jest postacią szkody, stąd zadośćuczynienie jest też postacią odszkodowania, spełniającym w zasadzie te same funkcje, jakie spełnia odszkodowanie za szkodę majątkową. Podstawową z takich funkcji jest zaś funkcja kompensacyjna. Celem zadośćuczynienia jest pieniężna rekompensata ujemnych przeżyć związanych z cierpieniami psychicznymi oraz fizycznymi pokrzywdzonego. Wprawdzie szkody niemajątkowej nie sposób wyrównać za pomocą świadczeń pieniężnych, to jednak świadczenia te mogą łagodzić negatywne przeżycia poprzez dostarczenie środków pozwalających w szerszym stopniu zaspokoić jego potrzeby i pragnienia.

W ocenie Sądu powódka doznała krzywdy uzasadniającej żądanie zadośćuczynienia. Jej wysokość określona na kwotę 40 000 zł. nie jest zawyżona. Przypomnieć należy, że urazy jakie doznała powódka były poważne, obejmowały zwichnięcie stawu ramiennie - łopatego prawego ze złamaniem głowy kości ramiennej i stłuczenia lewego kolana. Uszczerbek na zdrowiu spowodowany powyższymi urazami wyniósł 15 %. Dolegliwości bólowe barku występowały o znacznym nasileniu przez okres do 2 miesięcy barku, natomiast dolegliwości bólowe ze strony kolana do sześciu miesięcy. Poczucie krzywdy powódki z pewnością pogłębiała konieczność korzystania z pomocy osób trzecich związane z unieruchomieniem barku i prawej ręki przez okres około 3 miesięcy.

Powyższe rozważania nie skutkują jednak uwzględnieniem apelacji w całości.

Podczas rozprawy w dniu 11 kwietnia 2018 r. ( k. 125 ) zgłosił zarzut przyczynienia się powódki do powstania szkody. Wskazany zarzut w ocenie Sądu Okręgowego uzasadnia obniżenie należnych powódce z tytułu zadośćuczynienia i odszkodowania świadczeń.

Zgodnie z treścią art. 362 KC jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron.

Powódka przyczyniła się do powstania szkody. Podkreślić należy, że w ocenie Sądu Okręgowego upadek stanowił również konsekwencję nieuważnego poruszania się powódki po chodniku. Jej racjonalne zachowanie winno polegać na ominięciu miejsc gdzie znajdowały się kałuże nawet poprzez wyjście poza chodnik. Przypomnieć należy, że powódka przemierzała drogę znajdującą się w sąsiedztwie miejsca jej zamieszkania idąc do przychodni, w której korzystała z pomocy lekarskiej. Była to więc droga, którą znała. Jej zachowanie było więc co najmniej lekkomyślne.

Za uwzględnieniem omawianego zarzutu przemawia porównanie stopnia winy obu stron. Stopień ten był zbliżony i wynikał z lekkomyślności. Pozwany odpowiada za lekkomyślne zachowanie swojego pracownika, który odpowiadał za utrzymanie chodnika w należytych stanie. Wizytując chodnik lekkomyślnie przyjął, że skoro jest odwilż, na chodniku są kałuże, nie musi podejmować czynności zmierzających do usunięcia oblodzenia znajdującego się pod powierzchnią zebranej wody.

W konsekwencji Sąd Okręgowy uznał, że przyczynienie się powódki do powstania szkody uzasadnia zmniejszenie należnych jej świadczeń o 50 %. Należało więc zasądzić na rzecz B. R. od pozwanego (...) Sp. z o.o. tytułem odszkodowania i zadośćuczynienia kwotę 21825 zł.

Od powyższej kwoty należą się powódce odsetki za opóźnienie na podstawie art. 481 KC. Sąd zasądził odsetki uwzględniając termin wymagalności dochodzonych kwot wynikający z wezwania do zapłaty oraz rozszerzenia powództwa.

Reasumując, apelacja jest częściowo uzasadniona. Powództwo i skarga apelacyjna zostały uwzględnione w połowie, w pozostałym zakresie podlegały oddaleniu.

Zażalenie strony pozwanej jest nieuzasadnione. Zawarte w wyroku z dnia 20 sierpnia 2018 r. rozstrzygnięcie o kosztach procesu zakładające wzajemne zniesienie tych kosztów między stronami wobec treści ostatecznego rozstrzygnięcia znajduje swoje oparcie w przepisie art. 100 KPC. Za powyższym przemawia uwzględnienie powództwa w 50 % oraz zbliżona wysokość poniesionych przez strony kosztów postępowania.

Przedmiotowa uwaga znajduje swoje zastosowanie w postępowaniu odwoławczym, w którym również orzeczono o kosztach na podstawie powołanego wyżej art. 100 KPC.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy na podstawie przepisu art. 385 KPC i art. 386 § 1 KPC oraz art. 385 KPC w związku z art. 397 § 2 KPC, orzekł jak w sentencji wyroku z dnia 4 lutego 2019 r.

SSA w SO A. L. SSA w SO G. Ś. SSO P. H.